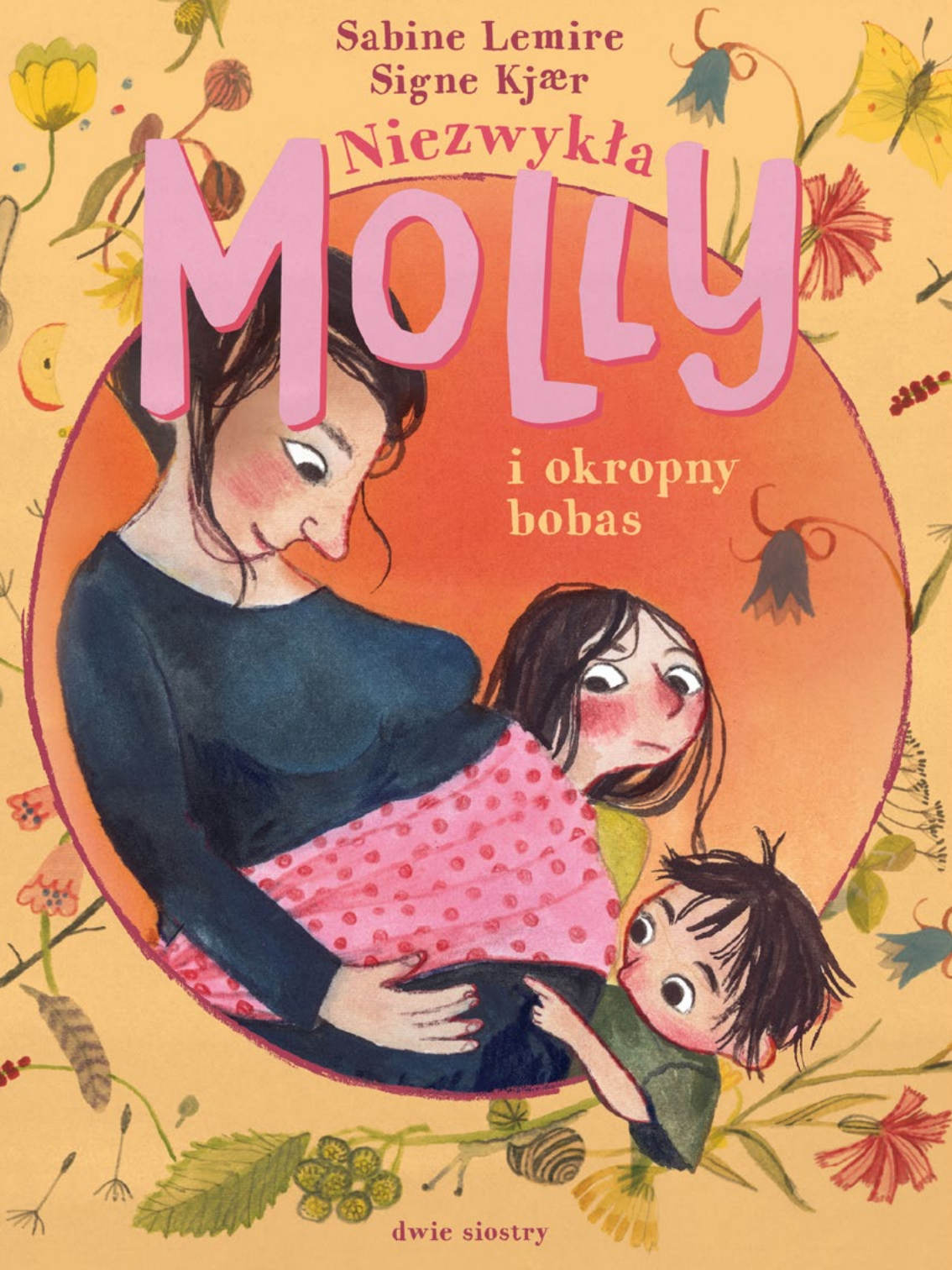


Sabine Lemire
Signe Kjær

Niezwykła

Molly

i okropny
bobas



dwie siostry

Sabine Lemire i Signe Kjær

Niezwykła
Molly
i okropny bobas



z języka duńskiego przełożyła

Zuzanna Zywert



Wydawnictwo Dwie Siostry
Warszawa 2026

Tytuł oryginału: *Allerbedste Molly og den der baby*
© Copyright by Sabine Lemire & Signe Kjær & Gyldendal, Copenhagen 2024
Published by agreement with Gyldendal Group Agency.
© Copyright for the Polish translation by Zuzanna Zywert, 2026
© Copyright for the Polish edition by Wydawnictwo Dwie Siostry, Warszawa 2026

wydanie I
ISBN 978-83-8150-860-5

wydawnictwodwiesiostry.pl

redakcja: Anna Mirkowska, Karolina Iwaszkiewicz
korekta: Małgorzata Kuśnierz
opracowanie wersji elektronicznej: Mobisfera

Ta książka jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy o przestrzeganie praw, jakie im przysługują.
Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym.
Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz,
czyje to dzieło. A kopiując ją, rób to jedynie na użytek osobisty. Szanujmy cudzą własność i prawo!
Polska Izba Książki

Wydawnictwo Dwie Siostry sp. z o.o.
ul. Stefana Jaracza 2
00-378 Warszawa

Biblioteki, szkoły, przedszkola, księgarnie i inne instytucje zainteresowane
ofertą specjalną zachęcamy do kontaktu z działem handlowym
(marketing@wydawnictwodwiesiostry.pl, +48 577 888 278).

Witaj w świecie Niezwykłej Molly



Molly. Tak mam na imię.
Mieszkam z mamą, tatą, młodszym bratem Mingusem i naszym kotem Nielsem Erlingiem. Uwielbiam wszystko, co kreatywne. I chyba całkiem dobra ze mnie koleżanka, bo mam mnóstwo przyjaciół.

Lily jest jedną z moich najlepszych przyjaciółek. Chodzi do mojej klasy. Lubię być u niej w domu, bo prawie wszystko nam wtedy wolno. Lily często jest sama. Kiedy nie ma dorosłych, odgrzewamy jakieś gotowe danie, siadamy na kanapie i oglądamy seriale.



Niels Erling to mój kot. Wzięliśmy go z gospodarstwa na wsi. Mingus i ja nie zawsze mamy ochotę sprzątać jego kuwetę, choć Niels Erling tak naprawdę jest nasz, a nie rodziców.



Mama uwielbia malować. Czasem robi to w salonie, a jej obrazy zajmują wtedy cały pokój. Może to po niej mam talent plastyczny. Ostatnio zrobiła się duża. Byle tylko nie pękła! Jej brzuch jest wielki jak balon, a palce u stóp przypominają kielbaski.



Tata lubi zwierzęta i pije strasznie dużo kawy. Świetnie się z nim rozmawia.

Mingus to mój młodszy brat. Jest najlepszym bratem na świecie, ale potrafi być naprawdę denerwujący. Wciąż chce się ze mną bawić. A ja czasem chciałabym po prostu побыć sama.



Babcia potrafi mnie wysłuchać jak nikt inny. Przed nią nie umiem nic ukryć. Babcia opiekuje się nami, kiedy rodzice muszą gdzieś wyjść.





Duży brzuch

Molly i Mingus leżą na podłodze i rysują, kiedy wołają ich rodzice.

– Przyjdziecie do nas na chwilę? – pyta tata.

– Tylko dokończę chmurę – odpowiada Molly.

Mingus wstaje i biegnie do taty.

Po drodze zahacza stopą o wodę do płukania pędzli. Typowy Mingus!

Chmura Molly robi się cała mokra i szara.

– Nic się nie stało – pociesza ją tata. –
Powiesimy rysunek i raz-dwa wyschnie.
– Głupi smarkacz! – krzyczy Molly.

Rodzice zrobili herbatę i upiekli bułeczki.

Molly smaruje bułkę masłem, które
od razu się topi.

Czy istnieje coś pyszniejszego?



Mingus chłapie mlekiem na telefon taty.

– Ostrożnie – zwraca mu uwagę tata.

– Przepraszam, chciałem tylko nalać sobie
mleka – tłumaczy Mingus.

Mama marszczy czoło i patrzy na tatę.

– Może telefon też powiesimy, żeby
wysechł? – proponuje Molly.

Tata wzdycha i idzie po ręcznik papierowy.

– Mam dla was dobrą wiadomość –
zaczyna mama.

Mingus wdrapuje się jej na kolana.

– Idziemy do wesołego miasteczka? – pyta.

– Nie, nie dzisiaj – odpowiada tata.

– Jedziemy na wakacje? – zgaduje Molly.

Tata głaszcze mamę po brzuchu.

– Nie – mówi mama. – Będziemy mieć
bobasa.

Molly nie zauważyła, żeby brzuch mamy
jakoś szczególnie urósł.

To musi być bardzo mały bobas.

– A dlaczego? – pyta Mingus.

– Bo fajnie jest mieć takiego maluszka –
śmieje się mama.

Molly nie wie, co powiedzieć.

Uważa, że jeden smarkacz w rodzinie
wystarczy.

– Ani trochę się nie cieszycie? – dziwi się
mama. Wygląda na rozczarowaną.

– Cieszymy, będzie fajnie – odpowiada
szybko Molly.

– To znaczy, że się kochaliście? – pyta
Mingus.

Molly się krzywi.

– Obrzydliwe – stwierdza.



– Nie ma w tym nic obrzydliwego –
tłumaczy tata. – To prawda. Żeby zrobić
bobasa, trzeba się kochać.

– Faj – wzdryga się Molly.

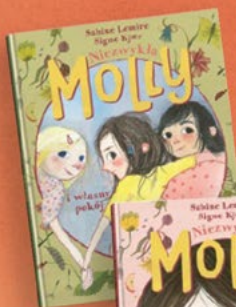
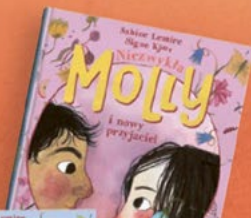
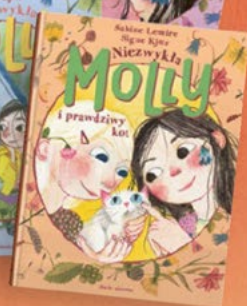


- *Mamy dla was dobrą wiadomość – zaczyna mama.*
- *Idziemy do wesołego miasteczka? – pyta Mingus.*
- *Jedziemy na wakacje? – zgaduje Molly.*
- *Nie – mówi mama. – Będziemy mieć bobasa.*

Molly wcale się z tego nie cieszy. Po co rodzicom kolejne dziecko? Jakby z Mingusem było nie dość kłopotów!
Może lepiej wyprowadzić się z domu?

Szósty tom serii o Molly – pewnej niezwyklej dziewczynce. Dzięki krótkim zdaniom, prostemu językowi i dużym literom cykl świetnie nadaje się do nauki samodzielnego czytania.

Polecamy także pozostałe tomy.



ISBN 978-83-8150-776-9



9 788381 507769 >

wydawnictwodieiostry.pl